Nro. 14.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 16. Lutego 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Radość, którą Ludy Austryi w tym dniu czuią, w którym obchodzą uroczystość Urodzin naylepszego i naydobrotliwszego Monarchy swoiego, była także i naszym udziałem. Dnia 11go b. m. iako w wigiliią téy uroczystości, grano w tuteyszym teatrze przed licznèm zgromadzeniem Polską sztukę, a po niéy była reduta. Na sali umieszczony był Portret N. Pana z stosownemi napisami, a o północy tańczyły przed nim dzieci wśród poklasków licznie zgromadzonéy Publiczności i okrzyków: Niech żyie!

Dnia 12go odprawiła się w Kościele katedralnym wielka Msza. JW. JX. Symonowicz, Arcybiskup Ormiański, J. C. K. Apostolskiéy Mci aktualny tayny Radzca, celebrował ią. JW. Gubernator Galicyi Hrabia de Goess, JO. Xiążę Reufs-Plauen Jenerał dowodzący, Wysokie i inne Władze cywilne i woyskowe, Szlachta i wielka liczba osób z innych stanów, byli obecnymi na tém nabożeństwie. Przed Kościołem stała dywizya pułku Straucha, na rynku stały bataliion tegoż pułku, bataliion pułku Bellegarda, oddział iazdy i korpusy Mieszczan; za miastem zaś znaydowały się z działami C. K. Artylerya polowa i artylerya mieyska, które podczas nabożeństwa po wystrzałach z ręczného broni w mieście, ognia dawały.

O godzinie 12téy odprawiła się w C. K. Liceum akademiczna uroczystość. Professor historyi powszechnéy, Pan Maus, miał w obecności JW. Gubernatora i znakomitego Zgromadzenia stosowną do téy świetnéy uroczystości mówę, w któréy odmalował równie trafnie iak wybornie wspaniały Charakter ukochanego i uwielbianego Monarchy.

JW. Gubernator i JO. Xiążę Jenerał dowodzący dawali dnia tego wielkie obiady, podczas których za zdrowie N. Cesarza, N. Cesarzowéy, i całéy N. Familii onychże z radością spełniano toasty, które wystrzały z dział zwiastowały.

Wieczorem grano w napełnionym widzami teatrze sztukę Niemiecką. Przed rozpoczęciem oneyże odśpiéwano himn narodowy: „Boże zachoway Franciszka Cesarza" przed Portretem N. Pana, który Publiczność uyrzawszy po trzykroć: „Niech żyie!" wykrzyknęła.

Ubodzy cieszyli się także w dniu tym uroczystym. Rozdano zasiłki w szpitalu Siόstr Miłosierdzia i w szpitalu Żydowskim. Każdy robotnik w dobrowolnym domu pracy, każdy kaléka w szpitalu kalék, każdy ubogi odbiéraiący wsparcie od Instytutu ubogich, otrzymali kwotę odpowiadaiącą zwyczaynéy codziennéy swéy porcyi. Wielu ubogich i chorych z gminy Żydowskiéy odebrało datki, a w mieście, iako też i na 4rech przedmieściach dano obiad dla ubogich domowych, których liczba ogółem 60 osób wynosiła. Koszta tego dobroczynnego uczynku zastąpił sam JW. Gubernator, przekonany o tém, iż w ten sposób uczuciόm szlachetnego serca naydobrotliwszego Monarchy odpowiedzieć może.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Dzienniki Angielskie zawiéraią pod d. 13. Stycznia następuiące Oświadczenie Xięcia Rejenta, iako odpowiedź na Poselstwo Prezydenta Ziednoczonych Stanów *). „Poniewaź szczére Xię-

*) *Obaczyć N. 4. Gazety naszéy.*

cia Rejenta usiłowania w celu utrzymania pokoiu i przyiaźni z Ziednoczonemi Stanami niestety były bezowocne, przeto Jego Królewicowska Mość uznaie za rzecz przyzwoitą okazać publicznie w Imieniu i ze strony N. Króla Jmci przyczyny i źródła woyny, w która Król Jmć przez Rząd Ziednoczonych Stanów mimowolnie został wplątanym."

„Nie ma naymnieyszego pozoru, z którego by w teraźnieyszym przypadku obwiniać można W. Brytaniię o żądzę zdobywania kraiów, lub przypisywać iéy inne, pospolite do zaczepki powody. Że interes handlu skłaniał W. Brytaniię do pokoiu, gdyby woyna bez poświęcenia praw morskich i podlegania Francyi unikniona bydź mogła, iest prawdą, któréy Rząd Amerykański żadnym sposobem zaprzeczyć nie może."

„Jego Królewicowska Mość nie chce się samey tylko przyiaźnéy trzymać opinii, która słusznie iest za nim. Gotów ón iest przez wyszczególnienie okoliczności, które zrządziły tę woynę, dowieśdź, iż W. Brytaniia okazywała się zawsze dla Ziednoczonych Stanów przyiacielska, cierpliwą i poiednawczą; gotów iest oraz przekonać, iż na owe żądania przystać nie mogła, które niestety obadwa nakoniec Kraie w tę woynę wplątały."

„Wie świat aż nadto dobrze, iż niezmiennym było Rządcy Francuzow celem zniszczyć potęgę i niepodległość Państwa Angielskiego, inką główną przeszkodę w wykonaniu chciwych iego panowania zamiarów."

„Piérwsza myśl iego zwróconą była na możność zebrania siły morskiéy na kanale i przyłączenia do niéy liczneý flotylli, aby (iak sądził) wylądować z dostateczném do podbicia W. Brytanii woyskiem, a tém samém (iak się spodziewał) wykonać plan względem utworzenia uniwersalnéy Monarchii."

„Cały ten plan zniweczonym został zupełnie przez przyięcie rozszérzonego systematu obrony wewnątrz kraiu i przez męztwo siły morskiéy i lądowéy Króla Jmci, a Francuzka potęga morska przymuszoną była po stanowczych klęskach do ustąpienia z Oceanu."

„Chciano potém innemi środkami dopiąć tego celu; utworzono systema, przez które spodziéwał się Naczelnik Francyi zniszczyć handel W. Brytanii, nadwerężyć publiczny iéy kredyt, zniweczyć iéy dochody, przewagę iéy na morzu zrobić nieużyteczną, i pomimo zniszczenia flott swoich narzucić się za wyrokuiącego Sędziego na Oceanie."

„W tym to zamiarze ogłosił ón Wyrokiem Berlińskim, po którym nastąpił Medyolański, Angielskie posiadłości za będące w stanie blokady, i zakazał wszelki handel, wszelką nawet korrespondencyę z W. Brytaniią. Postanowił, iż każdy okręt wraz z ładunkiem swoim, któryby zawinął do portu Angielskiego, albo też płynąc tamże na drodzę został spotkanym, lub któryby w iakimkolwiek bądź przypadku przez woienny okręt Angielski był przeglądanym, za prawą zdobycz uważany bydź powinien. Ogłosił wszelkie Angielskie towary i płody, czyliby one z samey W. Brytanii, lub też z osad oneyże pochodziły, za podpadaiące konfiskacie. Nadto ogłosił za wyzutą z narodowości każdą banderę neutralną, któraby wbrew tymże wyrokóm postępowała, i proiekt ten uniwersalnéy tyranii Systematem lądowém mianował."

„Nadaremnie usiłowała Francya przywodzeniem dawnieyszego postępowania Rządu Angielskiego na usprawiedliwienie swoie, pokrywać urządzenia maiące za cel zniszczyć handel W. Brytanii środkami, obalaiącemi nayoczywistsze prawa neutralnych Narodów."

„Pomimo tego bezprzykładnego wyzwania, wstrzymywał się Król Jmć iednakże od wszelkich środków, do użycia których zwyczayne prawa Narodów przepisy nie upoważniaią. Żadne Mocarstwo prowadzące woynę, nie miało ieszcze na morzu zupełnieyszéy i bardziéy stanowiącéy nad nieprzyiacielem przewagi. Nigdy nie była Francya niebezpiecznieyszą przez potęgę i politykę swoią dla wolności innych Narodów. Francya zdeptała nayświętsze prawa Mocarstw neutralnych tak iawnie i tak systematycznie, iżby zupełnie można mieć prawo nie uważania iéy więcéy zarówno z innemi ucywilizowanemi Narodami. A przecież w tym ostatecznym przypadku używała W. Brytaniia z umiarkowaniem tylko przewagi swéy na morzu, ażeby nieprzyiaciel iéy nie miał sprawiedliwego powodu uskarzania się na nią. Rządca Francyi zaś dla nadania bezprawnym wyrokóm swoim pozoru odwetu, uyrzał się przymuszonym do ustanowienia zasad praw morskich, których, prócz dowolności iego, żadna inna Władza nie uznała."

„Wyroki te gruntuią się na następuiących pozornych zasadach: Naypierwey, iż W. Brytaniia wykonywa prawo woyny na osobach prywatnych, ich okrętach i towarach, iak gdyby tylko sama własność rządowa była celem prawnych nieprzyiaźni kroków na Oceanie, albo też iak gdyby Francya

sama nie wydawała każdego czasu szczególniéy surowych Edyktów i urządzeń względem prawa woyny na morzu. Powtóre, iż Angielskie rozkazy względem blokady, zamiast coby się miały ograniczać na miastach warownych, rozciągały się (iak Francya utrzymuie) bezprawnie do miast handlowych, portów i uyść morskich. Potrzecie, iż zastosowywane były do miast i brzegów, które nie były nigdy istotnie blokowane, ani też mogły bydź kiedy istotnie blokowanemi. To ostatnie obwinienie nie zasadza się na żadnéy rzeczywistości; owe inne zaś uważane z głównego punktu prawa, są według własnego wyznania Rządu Francuzkiego bez naymnieyszéy zasady."

„Król Jmć protestował przeciwko tymże Wyrokóm, i appellował od nich; wezwał Ziednoczone Stany, ażeby utrzymywały się przy prawach swoich, i żeby broniły zagrożonéy i naruszonéy przez to niepodległości swo'éy; a gdy Francya oświadczyła, iż każdy okręt skonfiskuie, któryby do Angielskiego portu zawinął, lub dozwolił się Angielskim okrętóm woiennym przetrząsać, wydał Król Jmć poprzedniczo rozkaz gabinetowy w miesiącu Styczniu r. 1807go, iedynie iako odwet łagodny; przymuszonym był iednakże nakoniec przez ciągłe gwałty popełniane przez nieprzyiaciela, iako też dla tego, że Mocarstwa neutralne to wszystko powolnie znosiły, użyć przeciw Francyi środków iéy własnéy niesprawiedliwości w bardziéy skutkuiącym sposobie, i oświadczył w rozkazie swoim gabinetowym pod d. 11. Listopada 1807go, iż żaden okręt neutralny nie może płynąć do Francyi i do owych kraiów, które z posłuszeństwa Francuzkim rozkazóm zakazały handel z W. Brytaniią, ieżeli wprzódy okręt takowy nie zawinie do portów W. Brytanii, lub posiadłości oneyże. W równymże czasie dał poznać Król Jmć, iż gotów będzie odwołać gabinetowe rozkazy swoie, skoro Francya odwoła swoie wyroki i powróci do pierwotnych zasad woyny na morzu; iakoż w celu okazania, iż szczérém życzeniem iest Jego Królewskiéy Mości, aby środki obronne ile możności urządzone były według żądania Mocarstw neutralnych, ograniczono wkrótce przez inny rozkaz gabinetowy w miesiącu Kwietniu r. 1809go wydany, moc owych gabinetowych rozkazów na blokadzie Francyi i kraiów podlegaiących bezpośrednie iéy władzy."

„Nie byłoby środka do położenia tamy systematycznym gwałtóm, uciemiężeniom i tyranii, gdyby Mocarstwu, przeciw któremu one są wymierzone, odięto w iak nayobszérnieyszém znaczeniu prawo odwetu, lub gdyby neutralne Narody znoszące z oboiętnością, podległością i grzecznością pierwsze naruszenia i gwałty, które do odwetu tego były powodem, w przedsiębranych środkach przez Mocarstwo używaiące odwetu, obrażenie i naruszenie praw swoich upatrywały."

„Tak czynił niedawno Rząd Ziednoczonych Stanów protestacye przeciw Angielskim rozkazóm gabinetowym. Chociaż Ziednoczone Stany wiedziały, iż rozkazy te byłyby natychmiast odwołane, skoroby odwołano wyroki Francuzkie, postanowiły przecież użyć środków w równymże czasie przeciw obydwóm woiuiącym Mocarstwóm, zamiast żądania od Francyi cofnienia iéy wyroków. Daiąc uczuć w sposób nayniesłusznieyszy gniew swóy tak obrażoney, iako też i zaczepiaiącey stronie, ięły się środków odpornych przeciw obiedwóm przez wydane ieden po drugim akta: Embargo, Non-Intercourse i Non-Importation, które oczywiście wymierzonemi były fałszywie i szczególniéy przeciw udzielności handlowéy W. Brytanii. Równie stronniczemi okazały się dla Francyi podczas układów, iak i podczas użycia tych mniemanych odpornych środków. Żądano od oboyga woiuiących Mocarstw, ażeby odwołały nawzaiem Wyroki swoie; lecz żądanie to było przed każdem z nich, wcale odmiennie wystawionėm. — Od Francyi żądano iedynie cofnienia Wyroków Berlińskiego i Medyolańskiego, chociaż Mocarstwo to wydało ieszcze wiele innych Edyktów, które neutralny handel Ziednoczonych Stanów wysoce gwałciły. Nie żądano wcale żadnéy rękoymi dla przeszkodzenia, aby Wyroki Berliński i Medyolański aczkolwiek odwołane, nie były znowu pod iakąkolwiek bądź formą do swoiéy mocy przywrócone, i przyrzekano wprost, iż Rząd Amerykański będzie uczestnikiem woyny prowadzonéy z W. Brytaniią natenczas, ieżeli po odwołaniu wyroków ze strony Francuzkiéy, W. Brytaniia swoich rozkazów natychmiast także nie odwoła. Przeciwnie nie podano W. Brytanii żadnego takiego projektu, któryby przyiąć mogła; żądano od niéy, ażeby nietylko swoie rozkazy gabinetowe cofnęła, lecz oraz żeby nie wydawała żadnych innych nowych podobnéyże własności, i żeby odstąpiła od blokady nakazanéy w Maiu r. 1806go. Blokada ta sposobem zwykłym postanowiona i

obostrzona, nie ściągnęła ze strony Ziednoczonych Stanów żadnego zarzutu wtenczas, kiedy była nakazaną. Wyznał owszem będący podówczas w Londynie Minister Amerykański, że ta blokada według zdania iego iest tego rodzaiu, iż dowodzi przyiacielski sposób myślenia gabinetu W. Brytanii względem Ziednoczonych Stanów."

„Takim to sposobem żądano, ażeby W. Brytaniia poświęciła iedno z nayważnieyszych swoich praw morskich, oraz żeby uznała, iż rzeczony rozkaz blakady iest ieden z tych rozkazów, które szkodzą handlowi Ziednoczonych Stanów, chociaż rozkaz ten w poprzedniczych ich układach nie był nigdy za taki uważanym, i chociaż Prezydent chciał właśnie całkiem świéżo odwołać akt Non-Importation, byleby tylko rozkazy gabinetowe odwołane były; dał ón więc przez to wyraźnie do poznania, iż iedynie rozkazy gabinetowe są tym Edyktem, przeciw któremu wydano Akt Non-Importation."

„Tak nieprzyiacielski projekt dla W. Brytanii nie mógł inaczéy, iak tylko wzmocnić pretensye nieprzyiaciela, a Rząd Amerykański ogłaszaiąc blokadę z miesiąca Maia r. 1806go za bezprawną, usprawiedliwiał iawnie Wyroki Francuzkie, ile tylko było w iego mocy."

(*Ciąg dalszy nastąpi*).

Francya.

Monitor pod d. 28. Stycznia zawiéra następuiący artykuł z Paryża pod d. 27mym Stycznia:

NN. Cesarstwo Ichmość wyiechali we Wtorek d. 19. z Paryża na polowanie do Grosbois. — Na nocleg przyiechali do Fontainebleau, gdzie ich się wcale nie spodziéwano. — N. Cesarz udał się zaraz po przybyciu swoiém do Papieża, który właśnie rozmawiał z Kardynałami i innymi znakomitymi Duchownymi. — Cesarz i Oyciec S. bawili z sobą razem prawie przez dwie godziny. — Nazaiutrz we Srode odwiedził Papież Cesarza, maiąc z sobą Kardynałów Bayane, Doria, Ruffo, Arcybiskupa Turskiego, tudzież Biskupów Ewreskiego, Nanteskiego, Trierskiego i Edeskiego. Cesarz przyymował Oyca S. w wielkich pokoiach swoich. — Po tych odwiedzinach, udał się Oyciec S. do N. Cesarzowéy. Wkrótce potém odwiedziła Cesarzowa Papieża otoczona Damami pałacowemi i innemi osobami Dworu swoiego. — W następnych dniach miał Cesarz częste rozmowy z Oycem S. — W Poniedziałek d. 25. Stycznia o godzinie 7méy wieczorem, podpisali nakoniec N. Cesarz i Oyciec S. Konkordat na wielkiéy sali pokoiow zamieszkanych przez Papieża, przezco wszelkie nieporozumienia względem interesów kościelnych załatwione zostały. — Akt ten podpisał Cesarz z Papieżem w obecności znayduiących się w Fontainebleau Kardynałów i znakomitych Duchownych. — Skoro Konkordat podpisanym został, udała się N. Cesarzowa z własnéy chęci do Papieża, i winszowała Mu szczęścia z powodu tego szczęśliwego zdarzenia.

Szwaycarya.

Dnia 4. Stycznia nastąpiło w Burgg z wielką uroczystością i w obliczu tłumu widzów oddanie godności Landamana Szwaycaryi, ze strony dotychczasowego Landamana Pana Burkhardt z Bazylei, Panu Reinhard z Zürich, który na ten rok godność Landamana rządzącego sprawować będzie.

Mała Rada Kantonu Fryburskiego wydała d. 15. Stycznia następuiące obwieszczenie: „Pisał do Nas Nayprzewielebnieyszy JX. Biskup Dyecezyi tuteyszéy, że się dowiedział z gniewem i boleścią o rozszérzoney w Kantonie naszym modlitwie o uwolnienie Oyca S., ułożonéy w nader nieprzywoitych i źle dobranych wyrazach, którą wraz z przydanym do niéy 14todniowym odpustem Nayprzewielebnieyszemu JX. Biskupowi złośliwym sposobem przypisuią. Doniosłszy Nam JX. Biskup o téy czarnéy potwarzy, żądał od Nas, ażeby starać się ile możności odkryć sprawce onéyże. Uznaliśmy przeto za rzecz potrzebną uwiadomić Publiczność o nicieyszém oświadczenia JX. Biskupa, i o wyraźném nieuznawaniu Jego owéy modlitwy; wynurzamy oraz wielki gniew Nasz przeciw sprawcóm i rozszérzycielóm tego nader nieprzyzwoitego postępku, zachowuiąc sobie ukarać ich według okoliczności i ciężkości ich przestępstwa, skoro tylko wyśledzonemi zostaną."

Taż Rada wydała d. 28. Grudnia względem Werbunków dla woyska Francuzkiego godną uwagi uchwałę, któréy istotna treść iest następuiąca: „Przyięte ze strony Szwaycarskiego Związku ku N. Cesarzowi Francuzów powinności i obowiązki, wynikaiące z woyskowéy kapitulacyi i uchwał seymowych dla każdego Kantonu, przywodzą Rząd

do téy nieodzownéy konieczności, aby tychże powinności wszelkiemi środkami, będącemi w mocy iego, dopełnił. Dla osiągnienia zaś tego zamiaru w sposób pewny i dla Publiczności mniéy uciążliwy, uchwaliliśmy w dodatku do używanych iuż i ieszcze nakazać się maiących co do tego werbunku środków, następuiące prawidła, których pożytek i konieczność w wielorakich względach każdy uzna: 1.) Każdy bez wyiątku, który w mieyscach, gdzie wino lub inne trunki przedaią, prowadzić będzie rozmowy dążące do zatrwożenia Obywateli i wpaiania w nich nieufności lub niechęci względem woyskowéy służby Francuzkiéy, przymuszonym będzie do 4roletnéy służby w kapitulacyynych pułkach tegoż Mocarstwa. 2.) Do téyże służby pociągnionym będzie każdy, który w iakikolwiek bądź pośredni, lub bezpośredni sposób, poważy się czynić przeszkody werbunkowi dla rzeczonych pułków, lub który tych będzie odmawiać, co sobie życzą w nich służyć. 3.) Ta osoba, która z powodu płci swoiéy, wieku, ułomności, błędów fizycznych, lub stanu swoiego, nie będzie mogła sama dopełnić tego obowiązku, musi dać kosztem swoim zastępcę i ręczyć za niego. Artykuł ten stosuie się do następuiących przypadków: 4.) Każdy obwiniony i przekonany o zaczepki, każdy będący sprawcą lub uczestnikiem znakomitéy sprzeczki lub bóyki, będzie według przepisów karności zamiast wszelkiéy innéy kary (z wyłączeniem iednakże wynagrodzenia uszkodzonéy osoby), na 4ry lata do Francuzkiéy służby woyskowéy oddany. 5.) Każdy zdatny mężczyzna bez sposobu do życia, nie maiący żadnego zatrudnienia, lub nie przyymuiący onegoż, wcielony będzie na 4 lata do pułków Szwaycarskich, będących w służbie Francuzkiéy. 6.) Każdy mężczyzna przekonany prawnie o spłodzenie dziecięcia w nieprawém łożu, który przepisanéy kary zapłacić, a naturalnego dziecięcia swoiego wychować i utrzymywać nie iest wstanie, skoro tylko ma należyty wiek i potrzebną zdatność do służby woyskowéy, będzie na 4 lata do rzeczonych pułków oddany, a tém samém od dotychczesnéy prawnéy kary uwolniony. 7.) Każdy schwytany po trzeci raz lub więcéy przy nie dozwolonych zrębach po lasach, podlega równie przepisom obiętym ninieyszą uchwałą. 8.) Do téyże 4roletnéy służby obowiązani są także i ci, którzy wykroczą powtórnie przeciw prawu zabraniaiącemu roznosić trunki do picia po domach prywatnych. Gospodarz, w którego domu to przestępstwo zaydzie, podlega temuż samemu obowiązkowi; i t. d."

Związek Reński.

Król Würtemberski wyiechał 28. Stycznia do Ludwigsburga, ażeby tam przez czas nieiaki kierować urządzeniem nowych pułków iazdy.

Według wiadomości z Drezna pod d. 25tym Stycznia, przeszła iuż całkiem przez Saxonią przybyła z Włoch dywizya Jenerała Grenier, a odebrawszy w drodze nowe rozkazy, obróciła swóy kierunek częścią na Magdeburg, częścią na Berlin.

Sascy nowo = zaciężni wszelkiéy broni, ćwiczą się pilnie w twierdzy Torgau. Dnia 20go Stycznia wyruszył tam także z Drezna bataliion grenadyerów gwardyi. Uzupełniony na nowo pułk kiryssyerski Zastrowa stał na granicy Luzacyi, dokąd wyiechał dla oglądania go Jenerał Porucznik Thielmann. Stoiąca w Dreźnie gwardya kiryssyerów Królewskich była także gotową do drogi.

Dnia 28go Stycznia przeieżdzali przez Lipsk do Francyi Francuzcy Marszałkowie Xiążęta: Treviso (Mortier), Elchingen (Ney) i Abrantes (Junot).

Wieland, sławny Poeta Niemiecki, usnął łagodną śmiercią w nocy z dnia 20go na 21wszy Stycznia w Weimarze w 81wszym roku życia swoiego. Panuiący Xiążę Sasko-Weimarski, wdzięczny wychowaniec Nieboszczyka, kazał złożyć zwłoki iego w Xiążęcéy sali pałacu wdowiego, a potém pogrzebać ie w ogrodzie Osmansztadzkim, gdzie Wieland kazał był przygotować gróservices dla siebie i dla swéy Małżonki.

Xięstwo Warszawskie.

Przed oddaleniem się Naczelnych Władz kraiowych ze Stolicy Xięstwa Warszawskiego, ogłoszono co następuie:

Fréderyk August
z Bożéy Łaski Król Saski, Xżę Warszawski &c. &c.

Do Mieszkańców Xięstwa Warszawskiego:

Polacy!

Pora, w któréy nieprzyiaciel siedzibom

waszym zagraża, ieſt tą właśnie, która węzły łączące Naród z Oyczyzną, ścieśniać powinna. Przodkowie wasi, i wy Palacy, dawaliście zawsze światu nayclıwalebnieyszy przykład odwagi w niebezpieczeństwie, wytrwałości w przeciwnych przygodach. My sami i Nasi Przodkowie, doznaliśmy waszéy nieporuszonéy wierności. Te wysokie cnoty, Polski znamionuiące Naród, nowym w obecnych okolicznościach zaiaśnieią blaskiem. Odpowiadać im będzie w każdéy chwili Nasza Oycowska pieczołowitość o wasze bezpieczeństwo, a wspiérać ie winne w Bohatyrze zaufanie, który wam wrócił byt narodowy, i nigdy was nie opuści. Nie, nie postawi bezkarnie stopy nieprzyiaciel na świętéy ziemi Oyczyzny waszéy. Woysko Naszych sprzymierzeńców, wasi bracia Sasi, walczyć będą za was z tém męztwem, którego świadkami iużeście byli. Wasze odważne pułki póydą znowu na przód i rzucą poſtrach między nieprzyiacielskie hufce, co iuż w nich poznały Potomków zwycięzców swoich pradziadów. Tak nie naprożno krew naszych Rycerzy toczyła się za Oyczyznę w tylu bitwach zawsze zwycięzkich. Pamięć ich żyć będzie na wieki; dzieci i rodzeństwo ich będą nam drogie; imiona ich umieszczone zostaną pomiędzy założycielami wolności i zbawcami kraiu. Głębokie rany nieprzyiacielowi zadane w téy oſtatniéy kampanii, wkrótce na iaw okażą się, a wiosna sprowadzi do was Jeniiusza zwycięztwa, i przywiedzie do skutku miłe dla serc waszych nadzieie. Okażcie się ich godnymi Polacy, podwaiaiąc wasze wysilenia dla sprawy sprawiedliwéy i świętéy, dla któréy ziednoczyliście się powszechnym związkiem, zachowuiąc nieporuszoną ufność, iż ią uyrzycie tryumfuiącą przy opiece Opatrzności. Myśli, ſtarania, czuwania Nasze, są dla was nieprzeſtanne.

Dań w Dreźnie d. 21. Stycznia 1813 r.

(Podpis.) *Fryderyk August.*

(L. S.) Przez Króla:

Minister Sekretar Stanu:

Stanis. *Breza.*

Rada Ministrów.

Gdy obroty wóysk sprzymierzonych w działaniu woiennêm, Stolicę Xięstwa Warszawskiego przed zbliżonym nieprzyiacielem odsłonić mogą, Rada Ministrów pieczę swoią ogółowi kraiu poświęcać obowiązana, usunąć się z miaſta tuteyszego postanowiła.

Nieustannie troskliwy o losy nasze Monarcha, sam w téy trudnéy chwili do miłego sobie ludu przemawia. Rada Ministrów ogłaszaiąc nayłaskawszą i Oycowską odezwę Jego Król. Mości Pana naszego Miłościwego, do uczuciów, któremi tchną iéy wyrazy, nic przydać ani potrzebuie ani może.

Mieyscowe admininistracyyne i municypalne Urzędy odbiéraią zalecenie, aby bacznością na zachowanie porządku i sprawiedliwéy w rozkładach równości, dostarczenia ułatwić, i ciężar onych lżeyszym czynić staraly się. — Wszelkie przeto administracyyne w Departamencie Władze, rozkazy osoby urząd Prefekta sprawuiącéy, pełnić i uskuteczniać powinny. — Rada Ministrów z swoiéy strony naygorliwsze o rzecz publiczną staranie zaręcza. — Działo się w Warszawie na Sessyi d. 1. Lutego 1813. roku.

St. Potocki, Prezes.

Sekretarz Rady Ministrów:

Stanisław Grabowski.

Z Poznania d. 2. Lutego. — Główna kwatéra ciągle się tu znayduie. Jego Cesarzowicowska Mość, Wice = Król Włoski, rezyduie w pałacu Prefekturalnym.

JO. Xiążę Neufchatelski, któremu dotychczasowa słabość zdrowia nie dozwoliła opuścić miasto tuteysze dla udania się na mieysce przeznaczenia swego, po wzmocnieniu nieco sił, onegday ztąd wyiechał.

Wczoray wyiechał z tąd także Marszałek Państwa, Xiążę Eckmühl, po kilkodniowym tu pobycie.

W tych dniach oczekuiemy tu przybycia 39,000 ludzi woyska Francuzkiego, pomiędzy którémi liczna znayduie się iazda. Żywność i furaże iuż dla nich przysposobione.

JW. Marszałek Państwa, Xiążę Istryi (Bessieres), bawi tu od nieiakiego czasu.

JW. Jenerał inżynieryi Rogniat, przybył do tuteyszego miasta z Hiszpanii.

Znayduie się tu także JW. Jenerał brygady Rotembourg. Zacny ten mąż znany iest dobrze Obywatelóm tuteyszym, iako Kommendant miasta tuteyszego przez długi czas po woynie 1807go roku.

Iedna z obcych Gazet spodziéwała się pierwszych Moskali w Warszawie d. 18.

lub 19. Stycznia, lecz nie raczyła nas oświécić, czy się to ma rozumieć o brańcach woiennych, lub też o czynném woysku. Piérwszych często iuż Warszawa widziała; o odwiedzinach zaś ostatniego ani 28. ani 29. t. m. nic nie wiedziała.

Z Zamościa dnia 12. *Lutego.* — Rossyyski Jenerał Muszkin-Puszkin miał dnia 9. Lutego główną kwatérę swoią w Tarnogrodzie, a d. 10go i 11go w Krasnymstawie. Dnia 9go ucierali się żołnierze z załogi twierdzy Zamościa z iednym patrolem kozackim. Spodziéwano się nadeyścia korpusu Rossyyskiego pod twierdzę, z którego to powodu pościągano do miasta woysko po wsiach rozłożone. Wszystko było gotowém do obrony; dzisiay zaś, gdy nic iuż nie słychać o nieprzyiacielu, wychodzi znowu część załogi na wsie. — Ostatnia poczta Warszawska nie nadeszła.

Prusy.

W Królestwie Pruskiém ogłoszono względem Rewersów skarbowych *(Tresorscheine)* Edykt Królewski d. 19. Stycznia wydany, którego wstęp iest następuiący: „Niebezpieczne położenie, w które Państwo Nasze przez woynę między Francyą i Rossyą wprawioném zostało, znagla Nas do użycia środków, przez które obrona Oyczyzny uskutecznioną, niepodległość Państwa Naszego utrzymaną, i dobro wiernych Poddanych Naszych zapewnioném bydź może. Spodziéwamy się z zaufaniem po ich przychylności, miłości Oyczyzny i oddziedziczonéy stałości w czasach niebezpieczeństwa, iż żadna ofiara dla poparcia zamiarów Naszych ciężką Im nie będzie. Iesteśmy zniewoleni do przedsięwzięcia bez zwłoki natężeń, przez które niebezpieczeństwo od kraiów Naszych odwróconém bydź może; a że ściąganie nieodbicie potrzebnych do tego zasiłków pieniężnych od każdego Poddanego Naszego zbyt wielką stratę czasu pociągnęłoby za sobą, przeto dla zaradzenia nieuchronnym wydatkóm postanowiliśmy użyć będących iuż Rewersów skarbowych.“

Głównieysze ustanowienia Edyktu tego są następuiące: „Urządzenie pod d. 4. Lutego r. 1806go względem puszczenia w obieg Rewersów skarbowych ponawia się tak dalece, iż Rewersa skarbowe w wewnętrznym obiegu i w każdych wypłatach śrebrem uiszczać się maiących, za gotowe pieniądze uważane bydź powinny. Summa Rewersów skarbowych maiących bydź puszczonych w obieg publiczny, ograniczona iest na 10 milionów Talarów; przyczém obiecuie się, iż nad tę summę nic więcéy wydaném nie będzie. Umorzenie tychże Rewersów dziać się będzie przez przyymowanie ich do kass publicznych, iako też przez podatek od dochodow, który składać się będzie z połowy takiegoż podatku, nałożonego w roku 1812tym, od którego iednakże wolni będą co do pensyi swoich wszyscy Urzędnicy zostaiący w służbie rządowéy i wysłużeni. Podatek ten zapłaconym bydź powinien w 6ciu terminach, począwszy od 1. Maia r. b. aż do 1. Sierpnia r. p. Ktoby oprócz przypadków wymienionych w niniéyszém urządzeniu, Rewersów skarbowych w miéysce gotowizny przyymować nie chciał, ten karą pieniężną od 500 aż do 1000 Talarow, albo dwónastomiesięczném więzieniem ukaranym będzie.“

Kończy się zaś ten Edykt tak: „Spodziéwamy się po tylekroć razy doświadczonym sposobie myślenia Poddanych Naszych, iż w czasie niebezpieczeństwa Naszym Oycowskim zamiarom dopomagać, i usiłowania Nasze dla utrzymania stanu samodzielności, uznawać będą. — Nie uszło to bynaymniéy baczności Naszéy, iak szkodliwy wpływ ma na zarobki i wydatki pieniężne przymuszony obieg Rewersów skarbowych; umnieyszą się iednakże one tak dalece przez ograniczenie ich na summę 10ciu milionów, tudzież przez wymianę onychże w przeciągu półtora roku, iż inne względy daiące powód do tego prawidła, uważanemi bydź wcale nie mogą. Daiemy oraz zapewnienie tym, których wezwiemy osobno do dostarczeń zapasów dla wóysk Naszych, iż podług przepisów rozporządzenia pod d. 19. Grudnia r. z., a gdzie te nic nie ustanawiaią, Rewersami skarbowemi po ukończonym obrachunku zaspokoieni będą.“

Baron Stein były Pruski Minister Stanu, który teraz w służbie Rossyyskiéy zostaie, przyiechał d. 21. Stycznia do Królewca.

Deputacya Policyyna Król. Rządu Prus Wschodnich wydała w Królewcu dnia 16. Stycznia następuiące rozporządzenie: „Za zezwoleniem JW. Hrabiego Siewersa, Ces. Rossyyskiego Jen. &c., zakazuie się wszystkim Mieszkańcóm téy Prowincyi i Poddanym Pruskim kupować od Ces. Rossyyskich żołnierzy rzeczy, o których nie iest pewna, że z zagranicy tego kraiu sprowadzone zosta-

ły. Przestrzega się osobliwie, aby nie kupować od Rossyyskich żołnierzy wołów i koni, skoro nie ma przekonania, że takowe są zagranicznemi. Przestępcy tego zakazu, oprócz utraty podobnych rzeczy, będących może własnością kraiowego Mieszkańca, ściągną na siebie ieszcze karę policyyną.“

Skoro woyska Rossyyskie weszły do Królewca, ruszył natychmiast należyty korpus do opasania twierdzy Pillau. Korpus ten osadził Lochstädt i Alt-Pillau, przez co wszelki związek twierdzy z okolicą został przerwany. Mówią powszechnie, iż załoga cierpiała iuż d. 20. Stycznia niedostatek żywności, a osobliwie mięsa świéżego i napoiów. Kilka wycieczek zrobionych przez załogę dla zaradzenia temu brakowi, były bezskutecznemi; owszem, wszelkie spędzone bydło, każdego razu oblężeńcom odebrane zostało.

O zaięciu miasta Elbląga przez woyska Rossyyskie (*obaczyć N. 11. Gazety naszéy*), mamy następuiące obszérnieysze wiadomości: „Od dnia 17go Grudnia r. p. widziano w Elblągu kilkunastu Jenerałów Francuzkich powracaiących od woyska, a przez całą drugą połowę Grudnia trwały przechody powracaiącego Francuzkiego woyska. — Dnia 3go Stycznia ziechał Król Neapolitański z kilkoma Marszałkami do Elbląga i założył tam główną swoią kwatérę. Nazaiutrz nadciągnęło około 3000 grenadyerów Francuzkiey Gwardyie. W mieście było pełno woyska, i ziechała się była wielka liczba Officerów. Panowała wielka obawa w mieście, ponieważ spodziéwać się było można, iż za zbliżeniem się wóysk Rossyyskich zniszczonemi zostaną wielkie magazyny, coby spusztoszenie miasta mogło było za sobą pociągnąć. — Król Neapolitański czynił przygotowania do obrony miasta, ieździł prawie codziennie na przytykaiące do niego wzgórza, kazał na kilku gościńcach pozataczać działa, a woysku amunicyę rozdać. Dnia 9go i 10go Stycznia pokazali się w sąsiedzkich wsiach kozacy. Dnia 11go oddalił się Król z Marszałkami, Gwardyą i wielką liczbą Officerów. Korpus Marszałka Xięcia Tarentu wszedł do miasta. Zapasy magazynowe zostały zniszczone. Woyska obozowały. W mieście, na przedmieściach i pomiędzy szpiklerzami paliły straże wielkie ognie; a chociaż wśród gwałtownego wiatru wielka była boiaźń miasta, przecież żaden pożar nie wybuchnął; winna się za to wdzięczność czuyney Policyi i patrolom Obywateli. Dnia 12go Stycznia zrana między 1wszą i 2gą godziną wyszły woyska Francuzkie, i pociągnęły częścią do Malbórga, częścią do Gdańska. O świcie pokazali się kozacy; o 10téy godzinie wszedł korpus Rossyyski pod Jenerałem Porucznikiem Hrabią Płatowem, ruszył iednakże po kilku godzinach na gościniec Malbórski. Szpital Francuzki, złożony z 1500 chorych, pozostał się w Elblągu.“

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 5. Lutego 1813.

Dnie.	*Czas postrzeżenia*	*Barometr.*	*Ciepłomierz Reaumura.*	*Wilgociomierz.*	*Kierunek Wiatrów.*	*Odmiany powietrza.*
5	*Wsch. Słońc.*	27, 11, 10.	— 1.	89, 81.	*P. Z. Z. średni*	*pochm. śnieg.*
	2. po połud.	28, 0, 0.	† 0, 7.	86, 76.	*P. Z. średni*	*pochm. śnieg.*
	10. wnocy	28, 0, 5.	† 0, 2.	88, 18.	*P. Z. średni*	*pochmurno.*

Omyłka *W przeszłym Nrze téy Gazety na stronnicy* 111 *w przedziale 2gim, wiérszu ostatnim, zamiast: Magistrat* Zamoyski, *czytać*: Lubelski.

(Ostatnia poczta Warszawska nie przyszła.)